

DZIEN

10 GR.

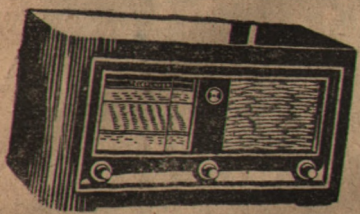
10 stron

BYDGOSKI

ILUSTROWANY

DRAZ WYDAWNICTWA: DZIEN POMORZA - DZIEN GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY - GAZETA GDAŃSKA - DZIEN KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEN CIECHOCIŃSKI) - GAZETA MORSKA ILUSTROWANA - DZIEN TCZEWSKI
ILUSTROWANY - DZIEN CHEŁMIŃSKI - GAZETA MOGILEŃSKA - - - - -

Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-18, Konto czekowe P. K. O. 200,960.



**RADIO
ODBIORNIKI**

TELEFUNKEN

wszystkie typy

E. SIWIEC

TORUN

UL. ZEGLARSKA 31

Z uroczystości otwarcia nowej linii kolejowej Sierpc-Brodnica



J. E. ks. biskup dr. Okoniewski w momencie poświęcania nowej linii kolejowej.



P. minister Komunikacji otwiera nową linię kolejową przez przecięcie

Dra
**LUSTRA
PUDER**
"MIRACULUM"
EGZOTYCZNY
dla cery suchej
HIGIENICZNY
dla cery tłustej

Stara karabela polska i Rolls-Royce wśród darów ofiarowanych rumuńskiemu następcy tronu Wspaniała uroczystość promocji Wielkiego Wojewody Michała na polanie Piatra Arsa

Sinaia. Od wczesnego ranka grzmiące pobudki orkiestr zwiastowały zbliżanie się uroczystości promocji rumuńskiego następcy tronu na podporucznika.

Już około godz. 8 rano w hallach wielkich hoteli setki barwnych mundurów galowych odbijały wyraziście na tle niezwykłych o tej porze fraków. Zgromadzone u podjazdów hoteli setki samochodów zaczynały przewozić uczestników uroczystości na odległą o parę kilometrów polanę Piatra Arsa, na której miała się odbyć defilada.

Na długiej polanie, ograniczonej z jednej strony torem kolejowym, z drugiej zaś łańcuchem wzgórz, zarośniętych do połowy mieniącymi się barwami jesiennymi lasami, z ponad których sterczą w niebo nagie strome szczyty - ustawiono niewysoką trybunę, przybraną flagami ze wspaniałe udekorowaną łożą królewską w środku.

Frontem do trybuny na tle imponującej panoramy górskiej stanęło 8 batalionów, reprezentujących wszystkie pułki piechoty górskiej, batalion „eskorty królewskiej”, batalion straży granicznej z dwiema orkiestrami oraz poczty sztandarowe wszystkich pułków rumuńskich.

Na okolicznych wzgórzach, dokoła polany zgromadziły się wielkie tłumy ludności.

Na krótko przed godz. 10-tą nadszedł najostojni goście zagraniczni: ks. Fryderyk Hohenzollern Sigmaringen, ks. Karol belgijski, ks. Gustaw Adolf szwedzki, Marszałek Śmigły-Rydz, księżniczka Ileana z małżonkiem ks. Antonim Habsburgiem i ks. regent jugosłowiański Paweł. Wszyscy wchodzili do łoża królewskiej.

O godz. 10-ej nadszedł król Karol z wielkim wojewodą Michałem. Król w białym płaszczu kawalera orderu Michała Walecznego z wielkim wojewodą Michałem zmierzają do łoża królewskiej.

Po powitaniu króla z dostojnymi gośćmi zgromadzonymi w łożu królewskiej, rozpoczyna się właściwa uroczystość. Otwierają ją śpiewane modły odprawione przez miejscowego biskupa w otoczeniu kleru.

Po zakończeniu modłów król Karol i wielki wojewoda Michał wychodzą przed łożę królewską. Minister obrony narodowej gen. Iliasewici odczytuje dwa dekryty królewskie o nominacji ks. Michała na podporucznika i o wcieleniu go na stanowisko dowódcy plutonu w pierwszej kompanii 1 baonu strzelców górskich. Dowódca baonu ppłk. Focseanu w białej pelerynie kawalera orderu Michała Walecznego podchodzi ze sztandarem do ks. Michała, który kładąc rękę na sztandarze, wygłasza czytym i doniosłym głosem słowa zwyczajowe przysięgi.

Po wygłoszeniu dłuższego przemówienia król Karol ucałował dwukrotnie syna, po

czym gorąco uściśnął mu rękę.

Rozległo się 16 strzałów armatnich, odpowiadających liczbie lat wielkiego wojewody.

Po akcie nominacji odbyła się na polanie wspaniała defilada.

Przed rozpoczęciem defilady Marszałek Śmigły-Rydz prowadził ożywioną rozmowę z ks. Karolem belgijskim. Po defiladzie król Karol powrócił do łoża i rozmawiał przez dłuższą chwilę z Marszałkiem Polski. (PAT)

Sinaia. Pan Marszałek Rydz-Śmigły wręczył wielkiemu wojewodzie ks. Michałowi starą karabelę polską, jako dar armii polskiej.

Księstwo Kentu przesłało jako dar dla wielkiego wojewody Michała z okazji wczorajszych uroczystości samochód marki Rolls-Royce.

Król Karol II nadał Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi medal pamiątkowy króla Karola II pierwszej klasy.

Jest to specjalny medal domu królewskiego, nadawany przez króla jako osobiste wyjątkowe wyróżnienie. (PAT).

Jak Rumunia powitała Gościa Królewskiego z Polski

Bukareszt. Przyjazd Marszałka Śmigłego-Rydz na uroczystości wojskowe w Sinaia, wywołał ogólne zainteresowanie i wielkie zadowolenie w społeczeństwie rumuńskim i jest komentowany jako dalszy krok do zacieśnienia współpracy sojuszniczej obu narodów.

Prasa rumuńska opisując obszernie uroczystości wojskowe w Sinaia podkreśla wy-

jątkowe ich znaczenie oraz wymienia liczne delegacje zagraniczne.

Pisma wysuwają na pierwszym miejscu fakt, iż z Polski przybył na uroczystości Wódz Naczelny sojuszniczej armii polskiej Marszałek Śmigły-Rydz. Wszystkie pisma zamieszczają fotografie Marszałka Śmigłego-Rydz.

Pożar na Pol słu

Pińsk. Na południe od Pińska z nieustalonych przyczyn zapaliły się łąki bagienne na przestrzeni kilku kilometrów. Wraz z bagnami paliły się stogi siana. Wielkie chmury dymu przytoniły niebo powodując w Pińsku o godz. 15 kilkuminutowy zmierzch. (Pat).

Pomorze zbliżyło się do Mazowsza

Dalsze szczegóły uroczystości poświęcenia linii kolejowej Sierpc — Brodnica

W uzupełnieniu wczorajszej krótkiej wiadomości o poświęceniu nowej linii Sierpc — Brodnica podajemy garść dalszych szczegółów.

Już po raz drugi w tym roku zgromadzili się w Sierpcu najwyżsi przedstawiciele władz państwowych, kolejowych, wojskowych i duchowieństwa oraz tłumy ludności



P. minister Komunikacji Ulrych i p. wojewoda pomorski Raczkiewicz na dworcu w Brodnicy.

z miasta i okolicy aby święcić dożynki kolejowe. Tak nazwał minister Komunikacji Ulrych uroczystość otwarcia i poświęcenia nowej linii kolejowej Sierpc — Brodnica. Na początku roku w tym samym miejscu odbyło się już poświęcenie linii kolejowej Sierpc — Lubicz.

Nowowytbudowana linia kolejowa Sierpc — Brodnica stanowi ważną arterię komunikacyjną w kierunku ze wschodu i południa na północ i zachód. Odda ona duże usługi rozwojowi gospodarstwu Mazowsza przyczyniając się do łatwego wywozu płodów rolnych z powiatów płockiego, sierpeckiego, płońskiego i rypińskiego do portów Bałtyku oraz do Warszawy. W uroczystości otwarcia linii wzięli udział minister Komunikacji Ulrych, prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. Krzemiński, wicemarszałek Senatu Barański, wicemarszałek Sejmu Podolski, podsekretarz stanu w ministerstwie Przemysłu i Handlu Sokołowski, podsekretarz stanu w ministerstwie Komunikacji Piasecki, przedstawiciele władz wojskowych z dowódcą okr. korpusu Warszawa gen. Trojanowskim i dowódcą okr. korpusu pomorskiego gen. Thommée, przedstawiciele władz administracyjnych z wicewojewodą warszawskim Myślińskim.

Po powitaniu p. ministra pierwszy na mównicę w Sierpcu wszedł dyrektor kolei z Torunia inż. Dobrzycki, który mówiąc o znaczeniu gospodarczym nowowytbudowanej linii podkreślił, iż linia ta po oddaniu do użytku w końcu przyszłego roku nowego, znajdującego się obecnie w budowie mostu przez Wisłę wraz z łącznicą kolejową w Plocku,

otworzy całkowicie szlak komunikacyjny Łódź — Kutno — Sierpc — Brodnica

Szlak ten ułatwi wywóz produktów rolnych z Mazowsza i wschodniej części Pomorza do okręgów przemysłowych Łodzi i Zagłębia oraz dowóz węgla i artykułów przemysłowych w kierunku odwrotnym. Nowowytbudowana linia kolejowa przyczyni się wydatnie do podniesienia gospodarczego otoczenia bezkwateronowego dotychczas dogodnej komunikacji kolejowej. Następnie dyrektor Dobrzycki udzielił szeregu informacji technicznych i skreślił historię budowy linii.

Nowa linia od Sierpca do Brodnicy liczy 55-km długości. Koszt budowy jednego kilometra wraz z urządzeniami stacyjnymi i dojazdami wynosi 150 tysięcy zł. Poczynając od Rypina w kierunku Brodnicy linia biegnie w terenie falistym, to też przy budowie jej zaszła konieczność wykonania szeregu głębokich przekopów, wysokich nasypów oraz kilku mostów i przepustów. M. in. wybudowano dwa większe mosty, jeden na rzecę Skrwie pod Sierpcem, drugi na Drwęcy pod Brodnicą.

Burmistrz Sierpca Jan Zugaj imieniem miejscowego społeczeństwa podkreślił gospodarcze znaczenie nowej inwestycji kolejowej dla Sierpca i jego okolic, zaznaczając, że w ostatnich latach ruch budowlany w mieście wzrósł 10-ciekrotnie.

Aktu poświęcenia linii dokonał ks. biskup dr. Okoniewski w szatach pontyfikalnych. Następnie minister Ulrych w otoczeniu dostojników państwowych przeciął wstęgę, otwierając tym samym nową linię kolejową, i zabrał głos mówiąc m. in.

PRZEMÓWIENIE P. MINISTRA ULRYCHA

„Jesteśmy na swoim święcie kolejowym, na dożynkach kolejowych, które święcimy rok rocznie jesienią, otwierając nowe środki komunikacyjne. Otworzyliśmy w tym roku port w Plocku, który jest środkiem komunikacji wodnej, otworzyliśmy most drogowy we Włocławku, otwieramy dzisiaj tę linię kolejową. Jest potrzebą, napewno tutaj wszystkich zebranych, ażeby tej linii kolejowej nadać głębszy wyraz, bo przecież ta linia

połączyła dwie odrębne dzielnice, które kiedyś zostały rozdzielone polską bezsiłą i siłą sąsiadów. Dzisiaj połączyliśmy na nowo te dwie dzielnice Mazowsze i Pomorze, a nowa linia kolejowa to symbol polskiego dążenia do siły, która zależy jedynie wyłącznie od nas samych i potężnieje z roku na rok.

Po dekoracji odznaczonych pracowników, kierownictwa budowy srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi pociąg opuścił Sierpc udając się do Brodnicy. Na wszystkich stacjach witały Ministra licznie zebrane delegacje oraz działwa szkolna.

PŁODY ZIEMI RYPIŃSKIEJ WITAJĄ PANA MINISTRA

Zbliżamy się do Rypina. Z daleka już czerni się na terenie stacji mrowie ludzkie.



Dostojnicy państwowi, uczestniczący w uroczystości otwarcia nowej linii na stacji w Sierpcu z p. min. Komunikacji Ulrychem i ks. biskupem dr. Okoniewskim

Protesty Komisariatu Gen. R. P. w Senacie W. Miasta

W związku z akcją bojkotową przeciwko ludności żydowskiej prowadzoną przez czynniki narodowo-socjalistyczne w Gdańsku podczas której poszkodowani zostali obywatele polscy, Komisariat Generalny R. P. złożył w Senacie Miasta szereg protestów przeciwko bierności gdańskich władz bezpieczeństwa.

Komisariat Generalny zwrócił uwagę Senatowi, że tolerowanie akcji bojkotowej i ekscesów, godzących w interesy obywateli polskich narusza zobowiązania, wynikające z umów polsko-gdańskich, w szczególności zaś z protokołu z dnia 13 sierpnia 1932 r., w

którym Senat zobowiązał się zapobiegać wszelkim wrogim manifestacjom i aktom, skierowanym przeciwko obywatelom polskim.

Ze strony Senatu Komisariat Generalny otrzymał zapewnienie, że wydane zostały zarządzenia zapobiegawcze oraz że wypadki uszkodzenia obywateli polskich zostaną jak najrychlej rozpatrzone.

Poza obywatelami polskimi pochodzenia żydowskiego w związku z akcją bojkotową ofiarą ekscesów padły również osoby narodowości polskiej, w tej liczbie niektórzy właściciele sklepów i restauracji polskich.

Odwet za akcję antyżydowską w Gdańsku Żydzi rozpoczęli bojkot kasyna sopockiego

W związku z akcją antyżydowską i ekscesami przeciwko kupcom Żydom w Gdańsku, dał się zauważyć w ostatnich dniach masowy odpływ graczy żydowskich z kasyna w Sopotach.

Jak wiadomo właśnie z pośród Żydów rekrutowała się „żelazna ekipa” bywałe ców kasyna. To też ubytek ich w ostatnich dniach dał się kasynu odczuć, jako ogólny spadek frekwencji. W sobotę i w niedzielę, kiedy zazwyczaj natłok w kasynie jest największy, ostatnio sale gry

były mocno przerzedzone, a obecnych Żydów można było policzyć na palcach.

Jak się dowiadujemy odbyć się miały pofine zebrania na których Żydzi stanowili bojkot kasyna gry w Sopotach, przy czym uczestnicy tych zebrań podobno na miejscu podarli posiadane karty wstępu w liczbie około 100 sztuk. Ciekawi jesteśmy, czy miłośnicy hazardu spod znaku Jedy wytrwają w swym postanowieniu i czy bojkot przez nich kasyna przybierze szersze rozmiary.

Samoloty włoskie zbombardowały statek francuski

Marsylia. W niedzielę wieczorem, jak oficjalnie informują, parowiec francuski „Qued Mellah” został zbombardowany i zatonał w pobliżu Barcelony.

Kapitan parowca „Qued Mellah” Guidicelli, który przybył wczoraj do Port Vendres, oświadczył, że statek jego pochodzący z Casablanki do Port Vendres, został o godz. 17 zaatakowany w odległości 50 mil na wschód od Barcelony przez dwa samoloty, których znaków rozpoznawczych nie mógł jednakże rozróżnić. Były to dwa dwupłatowce dwumotorowe. Na sterze widoczne były krzyże, które, jak wydawało mu się były czarne,

choć inni członkowie załogi statku twierdzą, iż krzyże te były białe. Jeden z samolotów rzucił dwie bomby. Obie trafiły statek, który został poważnie uszkodzony.

Bombardowanie parowca francuskiego wywarło w Paryżu wielkie wrażenie. Wydano niezwłocznie zarządzenia, mające na celu stwierdzenie przynależności państwowej samolotów.

Skoro tylko rząd francuski będzie w posiadaniu koniecznych informacji, będą rozpatrzone dalsze kroki w związku z tym poważnym incydentem. (Pat.)

Cały niemal Rypin wyległ na stację. Miasto zaimponowało wszystkim. Kiedy goście z pociągu ministerialnego znaleźli się na stacji, wyrwał im się z ust okrzyk podziwu. Rypin zgromadził na powitanie przedstawicieli władz wszystkie plody swej ziemi. Na peronie stacji wyrósł sterty owoców. Wielkie i ciężkie jak pociski armatnie buraki cukrowe, potężnych rozmiarów kartofle i cebule, grusze i jabłka piętrzyły się wokół. Nie zapomniano o maśle, zgromadzonym w licznych beczkach, ani o ciężkich plackach serów. Nad tym wszystkim powiewały długie kiście kukurydzy i innych zbóż.

— Nie zbudowaliśmy żadnej bramy triumfalnej — tłumaczył się oprowadzający pana



Dowódca Okręgu Korpusu gen. Thommée na dworcu w Brodnicy.

ministra po budynku stacyjnym senator Siemiątkowski.

— Ależ wspaniałą bramą niż to coście tutaj zgromadzili trudno sobie wyobrazić — odparł z uśmiechem minister.

Twarze zebranej na dworcu publiczności promieniały tutaj jak i w następnych Kretkach oraz w Brodnicy szczerą radością, świadcząca, że ludność w pełni docenia znaczenie nowej linii kolejowej dla ich osiedli.

W Brodnicy powitał przedstawicieli władz centralnych pan Wojewoda Pomorski Raczkiewicz, a burmistrz miasta Brodnicy dziękując za dokonaną inwestycję podkreślał jeszcze raz jej wielką rolę dla zbliżenia gospodarczego między Pomorzem i Mazowszem.

Minister Ulrych w odpowiedzi swej wyraził przekonanie, że linia służyć będzie nie tylko zbliżeniu gospodarstwu, ale przyczyni się również do scementowania społeczeństwa i wzmocnienia potęgi państwa, dla którego to celu wszyscy obywatele każdej chwili gotowi są stanąć w jednym szeregu.

Przesilenie gabinetowe w Belgii

BRUKSELA. Gabinet van Zeelanda podał się do dymisji.

Przyczyną dymisji, jak wiadomo, jest śledztwo sądowe otwarte w sprawie Banku Narodowego, dotyczące pewnych faktów, które miały miejsce w czasie urzędowania van Zeelanda w radzie za rządu banku.

Katolicka „Libre Belgique” i liberalna „Gazette” oskarżają ministra finansów de Mana, iż przyczynił się do dymisji rządu swymi intrygami.

W kołach politycznych krąży pogłoski, iż van Zeeland wytoczył obecnie proces o oszczerstwo przeciwko dziennikom, które atakowały go w ostatnich czasach w sposób niesłychanie gwałtowny. (Pat.)

Zacięte krwawe walki na Dalekim Wschodzie

Szanghaj. W kołach chińskich oznajmiają, iż rzeka Wang-po została podmieniona, by przeszkodzić okrętom japońskim w wysadzeniu na ląd oddziałów żołnierzy w celu dokonania ruchu okrążającego.

Chiński komunikat, wydany wczoraj wieczorem, twierdzi, iż Nan Siang i Ta Czang ciągle znajdują się jeszcze w rękach chińskich.

Chińczycy przyznają, iż w walkach ponieśli bardzo ciężkie straty, ale twierdzą, iż nieprzyjaciel również w jednym tylko starciu stracił przeszło 2000 zabitych i rannych. (Pat.)

O dobór właściwych ludzi

Każda zorganizowana praca musi się opierać na doborze ludzkiego materiału.

Stara angielska zasada „właściwy człowiek na właściwym miejscu” ma swój ustalony ciężar gatunkowy. Lekceważenie tej zasady mści się na samej pracy. Bez odpowiedniego doboru materiału ludzkiego nie do pomyślenia jest normalny i pożyteczny tok pracy bądź w organizacjach społecznych, bądź też w żadnej z rozlicznych agend służby państwowej.

Służba ta koncentruje wielkie zespoły i zorganizowana być musi na podstawie najsumienniejszego, najtrafniejszego doboru i selekcji. Dalszą cechą organizacyjną tej służby jest jej hierarchiczność. Polega ona na stosunku przełożenia jednych nad drugimi, na długim łańcuchu, złożonych z poszczególnych ogniw, biegnących z góry w dół.

Powstaje zatem w państwie wielkie i poważne zagadnienie polityki personalnej, której istotnym i najgłówniejszym zadaniem jest dobór „właściwych ludzi na właściwych miejscach”. W ostatnich czasach można zauważyć żywe zainteresowanie opinii publicznej tym właśnie problemem. Niezależnie od podejścia do tej sprawy — jedno wydaje się niewątpliwie, że muszą istnieć w każdym dziale wielkiego aparatu działawczego w państwie ośrodki, któreby koncentrowały całokształt zagadnień personalnych. Musi np. kolejnictwo czy skarbowość, administracja wewnętrzna czy sprawiedliwość mieć taki ośrodek, któryby stale dawał baczenie na dobór pracowników na wszystkich szczeblach pracy, od najwyższych po najniższe.

Czy takie ośrodki nazwiemy „biurami personalnymi” w poszczególnych ministerstwach czy innych centralnych instytucjach i władzach, czy określimy je mianem „departamentów”, „wydziałów” lub jakkolwiek inaczej — jest to rzecz wtórna, drugorzędna, to spór o nazwę tylko, a nie o istotę rzeczy.

Bo przecież skupienie spraw personalnych w jednej komórce jest jednym z warunków dobrej organizacji pracy. Fatalną metodą byłoby rozbitcie jednolitej organizacji, kierującej zagadnieniami personalnymi. Następstwem byłoby — chaos. Każdyby załatwiał te zagadnienia wedle własnego widzimisię — a wszyscy zatem po trochu i źle...

Takiego stanu rzeczy w tak skomplikowanej i rozgałęzionej organizacji, jaką jest służba państwowa, po prostu wyobrazić sobie nie możemy.

Zresztą istnieje jeszcze bardzo poważny wzgląd, który przemawia za jednolitością w kierowaniu zagadnieniami personalnymi. Zagadnienia te nie mogą być traktowane w oderwaniu od polityki budżetowej, od zamierzeń i planów danego działu władz państwowych, od innych fachowych komórek danego urzędu. Te wszystkie elementy muszą być jaknajściślej skoordynowane i uzgodnione. Polityka personalna nie może kroczyć własnymi szlakami, nie licząc się np. z możliwościami finansowymi czy też zamierzeniami i planami, opracowanymi w innych komórkach urzędu. Bo raz powstałby nadmiar zbędnych sił, a raz znowu niedomiar.

Tylko ścisła współpraca i tylko prze widująca polityka personalna stwarza niezbędną sprawność i sprężystość organizacyjną aparatu działawczego w państwie.

A zatem nie w istnieniu tych czy innych biur tkwi zło i nie tu trzeba szukać punktu zaczepienia do krytyki. Raczej w doborze ludzi, którym przypada ciężki i trudny obowiązek załatwiania spraw personalnych. I tu też jest pole do wprowadzenia ważnych reform, do przestrzegania ustalonej wielką tradycją zasady angielskiej. W tej tak trudnej i subtelnej komórce fachowej, jaką w każdej centrali każdego działu służby państwowej jest kierownictwo sprawami personalnymi, musi się znajdować najwłaściwszy, najstaranniej dobrany personel. Bo od niego potem zależy, czy ta zasada „właściwych ludzi na właściwych miejscach” będzie wcielona w czyn poprzez wszystkie ogniwa w dół aż do najdalszych i najmniejszych komórek aparatu urzędniczego.

Nie zapomnijmy przy tym, że organizacja stanu urzędniczego na zarho-

Wizyta Marszałka Śmigłego-Rydza w Rumunii

Ponowna manifestacja przyjaźni polsko-rumuńskiej

Wizyta Marszałka Śmigłego - Rydza w Rumunii nie potrzebuje służyć żadnemu ponownemu umacnianiu przyjaźni i sojuszu polsko - rumuńskiego, bo sojusz polsko-rumuński wypływa, jak wiadomo, w sposób naturalny z położenia geograficznego obydwóch państw. Jego wartość zarówno dla Polski jak i dla ogólnej stabilizacji pokoju w Europie wschodniej i środkowej omawialiśmy już niejednokrotnie. Polska i Rumunia, złączone solidarnością interesów oraz wspólną wolą utrzymania pokoju i prowadzenia polityki konstruktywnej i realnej

bu armij w tej uroczystej chwili, kiedy mundur polski przywdział nie tylko najwyższy zwierzchnik sojuszniczej Rumunii, ale i szef jej armii, który jej wyszkoleniu i zaopatrzeniu poświęca osobiście wiele uwagi i wysiłku.

Wizyta P. Marszałka Śmigłego - Rydza w Rumunii będzie nowym podkreśleniem braterstwa broni polsko - rumuńskiego. Nie sposób nie zauważyć, że da ona sposobność kontaktu osobistego dwóm mężom, którzy na swoje barki wzięli główną troskę o siłę obronną swych krajów, co posiadać musi

rumuńskiej i którego sympatie pozyskał sobie również ks. Michał podczas dwukrotnego pobytu w Polsce.



Zdjęcie nasze przedstawia fragmenty z pożegnania Pana Marszałka Śmigłego-Rydza. Po lewej stronie widzimy moment żegnania Pana Marszałka przez Ministra Spraw Wojskowych gen. Kasprzyckiego. Na prawo Pan Marszałek Śmigły-Rydz widoczny jest w oknie wagonu na chwilę przed odjazdem pociągu. Przy oknie stoi, żegnając Pana Marszałka Pan Premier gen. Sławoj-Składkowski.

stanowią potężny bastion ładu i spokoju w tak dość niespokojnych stosunkach międzynarodowych. Siłą tego bastionu pokoju położonego na wschodnich rubieżach cywilizacji rzymskiej i paraliżującego samym swoim istnieniem próby tworzenia w Europie środkowo-wschodniej przeciwnych bloków, stanowią przede wszystkim obie sojusznice armie.

Wizyta króla Karola w Polsce pozwoliła mu zapoznać się bliżej z armią polską. Świetna jej postawa, uzbrojenie, organizacja i wyszkolenie zmanifestowane przed królem w Warszawie i w Biedrusku, sprawiły na nim wielkie wrażenie, co kilkakrotnie podkreślił, podnosząc, że z dumą przywdział mundur pułkownika wojsk polskich, honorowego szefa 57-go pułku piechoty. Podczas tej ostatniej wizyty zdobył też sobie król Karol serce żołnierza polskiego swoim serdecznym stosunkiem do wojska, munduru i sztandarów polskich. Można powiedzieć, że nastąpiło wówczas zbratanie o-

duże znaczenie dla wartości naszego sojuszu. Niedawno zakończone wielkie manewry armii rumuńskiej wykazały kolosalne postępy, jakie poczyniła ona od czasu, gdy ster spraw wojskowych wziął osobiście w swe ręce król Karol. Cała Polska gorąco się cieszy z postępów w zaopatrzeniu, ze znakomitej postawy, wytrwałości i wyszkolenia, jakie wykazał żołnierz rumuński podczas ostatnich manewrów.

P. Marszałek Śmigły - Rydz będzie w Rumunii uczestniczył w rodzinnej i dynastycznej uroczystości promocji następcy tronu wielkiego wojewody Michała na podporucznika armii rumuńskiej. Uroczystość ta zgromadzi także przedstawicieli szeregu do mów panujących z księciem regentem jugosłowiańskim Pawłem na czele. Udział w niej P. Marszałka podkreśli serdeczne związki, jakie istnieją między dynastią rumuńską a narodem polskim który w osobie króla Karola widzi najwyższego gwaranta ze strony Rumunii sojuszu i przyjaźni polsko-

Herbaty Kozakowskiego nie ustępują najwyższym gatunkom światowym.

Wspólnota interesów łączy Polskę i Austrię

Przyjazd ministra dr. Gwido Schmidta do Warszawy

Mała republika austriacka wykrojona z olbrzymiej monarchii, przeżyła w ostatnich czasach ciężkie wstrząsy.

Rosnące napięcie politycznego kryzysu wewnętrznego opanowane zostało na krótko przez ś. p. kanclerza Dollfussa, ale w tym samym okresie zaznaczyło się największe bodaj natężenie trudności zewnętrznych: — ostre przesilenie w stosunkach Austrii z Rzeszą Niemiecką. Bohaterska walka ś. p. kanclerza Dollfussa z przeciwnościami zakończona została w najtrudniejszym bodaj okresie istnienia powojennej republiki — tragiczną jego śmiercią na posterunku. Zdawało się przez chwilę, że los Austrii jest przypięczonej. Nacisk zewnętrzny w połączeniu z niebezpiecznymi zakusami obez-

władnienia Austrii od wewnątrz, — stwarzała niebezpieczeństwo najwyższe.

W takiej chwili znalazła Austria pomocną dłoń wyciągniętą zza Brenneru, znała-



Dnia 26 bm. przybywa do Warszawy z wizytą urzędową podsekretarz Stanu dla Spraw Zagranicznych Austrii min. dr. Gwido Schmidt. Wizyta ta jest odpowiedzią na wizytę p. min. Becka, złożoną we Wiedniu w kwietniu br.

dzie Europy jest wynikiem wiekowego doświadczenia, długoletniej selekcji i doboru urzędników. Myśmy natomiast po wskrzeszeniu państwa nie mogli się oprzeć w tej dziedzinie na żadnej polskiej tradycji. Zmuszeni byliśmy zaspakajając niezłocznie niecierpiące zwłoki potrzeby życia państwowego. Dobór ludzi odbywał się pod naporem konieczności, narzuconych przez fakt przejęcia we własny zarząd olbrzymich terenów i niezliczonych agend państwowych.

Dziś na szczęście jesteśmy już w innym położeniu. Dojrzało pokolenie, które przysposobiliśmy do pracy dla państwa we własnych szkołach i w pełni uświadomienia obywatelskiego.

Dobór ludzi zatem jest ułatwiony. Chodzi więc o to, by nim kierować mądrze i z jak największym pożytkiem i dla państwa i dla społeczeństwa.

M. G.

zła pomoc Włoch, ale znalazła równocześnie coś niepomiernie cenniejszego; — spo-



Na 39 samochodów, które brały udział w Jednodniowej Jeździe Konkursowej A. P. dnia 10 października 1937

5 startujących samochodów FIAT 500

zajęło w ogólnej klasyfikacji 6, 7, 8, 9 i 14 miejsce,

jadąc w tych samych warunkach, co i duże samochody o wielokrotnie większym litrażu, osiągając ponadto przeciętną 62 km/godz. na trasie 605 km. (p. inż. S. Przygodzki) i zdobywając specjalną nagrodę za regularność jazdy (p. J. Jakubowski).

1500 FIAT

W tym samym radzie zajęł samochód FIAT 1500 1-e miejsce w swojej klasie oraz 2-ie miejsce

w ogólnej klasyfikacji przebywając trasę z szybkością przeciętną 89,6 km/godz.

2-ie miejsce w swojej klasie zajęł również samochód FIAT 1500

laza człowieka, znalazła ludzi, którzy krocząc po drodze wewnętrznej konsolidacji, wytkniętej przez zamordowanego kanclerza, potrafili dokoła idei obrony niepodległości Austrii skupić znakomitą większość swych współobywateli, pozostawiając poza nawiasem tylko dwie znikomą grupy ekstremistyczne, zarówno prawą jak i lewą.

Człowiekiem, który z rąk gasnącego kanclerza Dollfusa ujął znamiona władzy był kanclerz dr. Schuschnigg, a jedną z najwybitniejszych postaci z jego ośrodków, najdzielniejszym współpracownikiem — młody i energiczny, obdarzony prawdziwym talentem politycznym minister spraw zagranicznych dr. Gwido Schmidt, gość rządu polskiego w ciągu ostatnich dni października r. b.

Przed kanclerzem dr. Schuschniggem stanęło przerażające bodaj siły ludzkie zadanie przywrócenia spokoju wewnętrznego w Austrii, zburzonego krwawymi wypadkami w lecie 1934 r. Równocześnie jednak, a raczej równolegle, na kierownika polityki (Ciąg dalszy na stronie 4-iej.)



W SREBRNYM EKRANIE

Nowy rodzaj filmu Reportaże

**Bronka... Frania...
Amelka... Kwiryna...
idą
„Dziewczeta z Nowolipek”**

Są wszędzie. Spotykamy je w sklepach, tramwajach, pociągach, kawiarniach... Roziskrzone oczy, rozmarzone, czasem wesołe, częściej smutne. Ka-



żda z nich ukrywa ciekawą tajemnicę życia. Każda z nich tworzy historię życia, powtarzającą się u setek, tysięcy dziewcząt, dążących do szczęścia, marzących o wielkiej miłości...

Dziewczeta wielkiego miasta stały się tematem powieści, która jak żadna inna poruszyła umysły społeczeństwa. Powieść ta p. t. „Dziewczeta z Nowolipek” P. Gojawiczyńskiej, najpopularniejszy, głośny utwór polskiej literatury został sfilmowany przez znakomitego reżysera Józefa Lejtesa, twórcę „Młodego lasu” i „Barbary Radziwiłłówny”. Wspaniała powieść znalazła świetnego realizatora, który entuzjazm artysty i doświadczenie filmowca oddał na usługi prawdziwej sztuki.

Ujrzymy zespół wybitnych artystów Młode pokolenie reprezentują: Jadzia Andrzejewska, Elżbieta Barszczewska, Hanka Jaraczówna, Tamara Wiszniewska, Hanka Brzezińska, Łoziński, Szalawski, Korwin. Ze starszego pokolenia udział biorą: M. Ćwiklińska, St. Wysocka, Junosza - Stępowski, T. Białoszczyński, Różycki i inni.

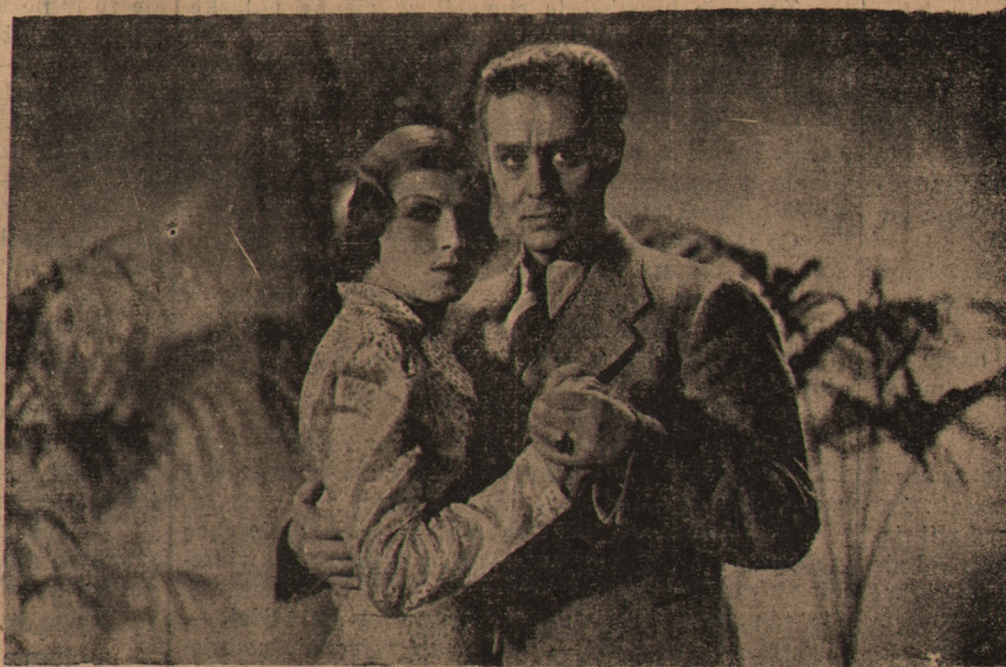
Nowiny ze świata filmowego

Nowym filmem Annabelli dla wytwórni „20th Century Fox” będzie słynna komedia Bus Fekete’go grana ostatnio na scenach polskich przez wiedeński zespół (Hans Jaray i Lili Darwas) p. t. „Jean”. Rolę męską objął Wiliam Powell, Annabela gra obecnie wyłącznie dla „Fox’a”.

Reportaż filmowy, który do niedawna był jeszcze w powiśkach i jedyne swoje zastosowanie miał w tygodnikach dźwiękowych, zaczyna powoli nabierać coraz większego znaczenia. Podróże małżeństwa Johnson i podróże Francka Bucka były pierwszymi próbami reportażu na wielką skalę. Tego rodzaju jednak reportaż nie mógł się utrzymać na dłuższy okres czasu, gdyż film, zrealizowany w czasie niesłychanie drogiej podróży nie zdołał pokryć kosztów swego stworzenia. Ta część reportażu podróżni-

czego, która ukazała się na ekranie była jedynie częścią zdjęć dokonanych w całym świecie. I już choćby z tego powodu film tego rodzaju nie mógł przynieść zysków. A to było już wystarczającym argumentem, by tego rodzaju reportaż sportowy nie mógł znaleźć racji bytu.

Pierwszym reportażem, poza tygodnikami, który cieszył się największym powodzeniem były reportaże Pathe News, eksploatowane przez wytwórnię RKO, z życia słynnych pięciopalców kanadyjskich. U



Scena z najnowszego filmu polskiego „O czym marzą kobiety” z Leną Żelichowską i Mieczysławem Cybulskim w rolach głównych.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
Kobuje się również
**PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY: KATARZE**

nas reportaż ten, wyświetlany na naszych ekranach, przeszedł bez większego wrażenia. W Ameryce stanowił największą sensację dnia. Film, obok którego biegł ten reportaż jako dodatek stał się zupełnie nieważnym. Tysiące ludzi przychodziło do kin jedynie tylko po to, by obejrzeć tę piątkę „dzieci Kanady”.

Drugi z kolei reportaż o tych samych dzieciach p. t. „Mamy już 2 lata” cieszył się powodzeniem nie-mniejszym.

Rekord powodzenia reportażu pobit reportaż z meczu bokserskiego — Schmeling-Louis. Organizatorzy meczu zażądali od wytwórni RKO, która zakupiła prawa filmowania tej sensacji sportowej, fantastycznej sumy. Mimo to jednak wytwórnia zdecydowała się na zapłacenie wymaganej kwoty i zrobiła na tym doskonały interes. Film przyniósł większe zyski, niż niejeden największy przebieg z największymi gwiazdami. I to nie tylko w Ameryce. W Niemczech i w Austrii ten „dodatek” filmowy był podstawą, przy której wynajęto cały szereg długometrażowych filmów. Można śmiało powiedzieć, że wynajmowano ten film na wagę złota i nie stracił na nim nikt — ani wypożyczalnia, ani kino.

Wallace Beery

człowiek, którego lubi cały świat

Jego szeroki uśmiech, poczciwe oczy, specjalnego kształtu nos znają widzowie kin całego świata. Wszyscy go lubią i cenią. Jego kreacje aktorskie są zawsze na najwyższym poziomie. Męska brzydota Wallace’a Beery nie jest sex appealiczna, ale jest za to sympatyczna i ujmująca.

I czy to w roli zabijaki, czy poczciwca, czy też w jakiegokolwiek innej — zawsze potrafi oczarować i zaimponować swym wielkim talentem z Bożej

laski. Ma bowiem cenną i rzadką właściwość wydobywania z każdej roli momentów najbardziej ludzkich.

Jego życiorys jest frapujący. Pochodzi z drobnomieszczańskiej rodziny Yan kesów, której ideałem jest business, Teodor Roosevelt i U. S. A.

Ani mały Wall, ani jego brat Noah nie wykazywali specjalnego entuzjazmu dla businessu. Noah, starszy o parę lat od słynnego później brata, dostał się do New Yorku, gdzie się wybił jako aktor scenicznej średniej miary. Wally — tak go bowiem nazywano i nazywają dalej w Stanach — próbował szczęścia w różnych dziedzinach. Był cyrkowcem, robotnikiem, poszukiwaczem złota... i chórystą (co to musiał być za chór) — by wreszcie udać się do New Yorku w ślad za bratem i przy jego pomocy dostać posadę statysty. Po czasie widziemy go jako komika, cieszącego się dość dużym powodzeniem. Beery poznaje w tym czasie Marię Dresler, z którą się żeni i tworzy team komiczny: „Min i Bill”. Wallace Beery szuka nowych dróg. Komedia nie zadawała go. Porzucił pracę w atelier dla przemysłu filmowego. Zostaje producentem. Wykazuje w tym kierunku duże zdolności, ale praca ta nie daje mu satysfakcji. „Producer” — Wallace Beery — wraca do atelier w charakterze artysty, tym razem jednak już do ról poważnych.

Teraz dopiero talent jego znajduje odpowiednie pole do popisu. Wallace Beery, gwiazdor Metro — Goldwyn — Meyer tworzy swe szczytowe kreacje w filmach, które zasłynęły na cały świat, żeby wymienić tylko „Szary Dom”, „Czmpę”, „Viva Villa”.

Obecnie uprawia... filmu nowych

filmach. Wallace Beery nie ma pseudonimu. Jest to znamienne dla tego aktora, który nie cierpi tajemnic, lubi spo-



kojny tryb życia i pasjonuje się awiacją. Beery jest znakomitym lotnikiem. Jedynym oficerem awiacji Stanów Zjednoczonych wśród gwiazdorów Hollywood i z pewnością najbardziej lubianym aktorem na świecie.

W studiach „20-th Century-Fox”, czyniąc już przygotowania do drugiego filmu z Sonią Henie, oryginalny tytuł brzmieć będzie „Tine Ice”. Współpartnerem Sonii w tym obrazie będzie bohater filmu „Trafalgar” — Tyrone Power. W filmie tym wystąpi również słynny zespół 200 lyżwiarek i lyżwiarzy pamiętnych z filmu „Jedna na milion”.

Atak o świcie



Tam, gdzie palmy oazy kładą się długimi cieniami na bezkresne piaski rozegrał się wielki ATAK O ŚWICIE. W blaskach tropikalnego księżyca, przy dźwiękach odurzającej muzyki Wschodu rozegrał się dramat nieustraszonej

miłości i nieśmiertelnego bohaterstwa. On — bohaterski kapitan fortu na pustyni, król aktorów, aktor królów Errol Flynn, ona — którą los rzucił na niezmiernie piaski Mezopotamii Kay Francis i ten trzeci — który stanął na drodze ich szczęścia — Jan Hunter.

Reżyseria wielkiego Williama Dieterle, twórcy „Pasteura” i współtwórcy „Snu nocy letniej”.

Film ten podobnie jak „Bengali” i „Szarża lekkiej brygady” posiada wspólnie sceny batalistyczne.

Bydgoszcz i Włocławek przodują w szerzeniu oświaty w wojsku na Pomorzu Ze zjazdu działaczy Polskiego Białego Krzyża w Toruniu

W niedzielę odbyło się w Toruniu walne doroczne zebranie delegatów kół PBK okręgu pomorskiego, gromadząc w sali kasyna oficerskiego kilkadziesiąt działaczy i działaczki na niwie krzewienia oświaty wśród żołnierzy. Przybyli też przedstawiciele władz wojskowych jak i cywilnych wraz z p. wicewojewodą Zygm. Szczepańskim.

Ze sprawozdań zarządu okręgowego pod przewodnictwem mec. dr. Franc. Jezierskiego wynika, że okręg pomorski na 16 innych w kraju zajmuje nadal pierwsze miejsce jako najlepiej zorganizowany. Ze sprawozdań delegatów kół na specjalne wyróżnienie zasługuje sprawozdanie p. dyrektorowej Szeliżyny z Włocławka. Koło tamtejsze potrafiło tak silnie zainteresować i związać z wojskiem ludność tego miasta o mieszanej narodowości oraz przezwyciężyć trudności, że mało iż z ofiar społeczeństwa osiągnęło wysoką nadwyżkę budżetową, wykonało ponadto swój program z bogatym nadprogramem. Dla żołnierzy garnizonu — pośród których zarząd Koła wytypił całkowicie analfabetyzm — zarząd Koła urządził kursy rolnicze i spółdzielcze oraz objął protektorat nad utworzonymi przez siebie sekcjami w Lipnie i Aleksandrowie Kujawskim.

Wszystkie koła okręgu bije jednak pod względem wszechstronności działania i niezwykłego rozmachu oddział bydgoski. Biały Krzyż pracą swą nie tylko że wypełnia od świtu do wieczora koszary, Bydgoszcz przenika przede wszystkim do całego bez wyjątku społeczeństwa polskiego miasta i powiatu z rozległymi jego oskolicami bez garnizonu. Cyfry, przytoczone przez przewodniczącą, dyrektorową oddziału dyr. Stabrowską, były wręcz imponujące.

Biały Krzyż obejmuje tam starych i młodzież, inteligencję i rzemiosło, mieszczan i mieszkańców wsi. W propagandowym swym pochodzie Biały Krzyż zamierza dotrzeć jeszcze do robotnika, który okazuje się elementem łatwym do pozyskania dla sprawy oświaty żołnierza, jako człowieka przeważnie jego stanu. O popularności PBK w Bydgoszczy świadczy fakt, iż kiedy zarząd zwołał zebranie komitetu przyjęcia Marszałka Smięgłego Rydza, przybyli na nie przedstawiciele aż 400 organizacji a te, które nikogo wydelegować nie mogły, nadesłały usprawiedliwienia. W korowodzie, także urządzonym przez Biały Krzyż, wzięło udział do 180 stowarzyszeń kulturalnych i gospodarczych. Działalność Koła, któremu pomaga niezmiernie owocnie miejscowy starosta p. Suski — sprawia, że żołnierka w Bydgoszczy to nie tylko szkoła życia, to prawdziwa akademicka, zaprawiająca żołnierza do lepszego życia w cywilu. — Wszechstronna ta działalność koła bydgoskiego omówiona zostanie w specjalnej broszurze, jako instrukcja dla innych kół i organizacji.

Do nowego zarządu weszli m. in. pp. dr. Jezierski, dyr. Glass, plk. Matzenauer, kpt. Milewicz, prezydentowa Hel. Mystkowska, dyr. Adamczyk, Tał. Szurlewicz dr. Rakowski, nac. Sztekiel, dyrektorowa Wanda Szeliżyna, Kossakowa, Artur Szulc, plk. Zaboklicki, radca J. Tymieniecki. Listę tę uzupełniają zastępcy oraz przedstawiciele władz wojskowych. Do komisji rewizyjnej poproszono pp. dyrektorkę Szpręglewską, dyr. Mrozowskiego, Gottwalda i przedstawicieli władz.

W wolnych głosach omawiano sprawy organizacyjne. Okazało się, że niektórzy

starostowie nie zrozumieli okólnika premera i wycofali się z prezesur kół, podczas gdy Biały Krzyż jako organizacja wyższej użyteczności nie podlega działaniu okólnika. Uchwalono dalej m. in. podjąć energiczne zabiegi u władz aby w tygodniu PBK (od 5 do 12 listopada) zaniechano zbiórek na inne cele, zalecić przez delegatów na zjazd w Warszawie (prezes. dr. Jezierskiemu i sekretarce p.

Kossakowej) prowadzenie obrad tego zjazdu na plenum, nie w komisjach, następnie dla zwiększenia wpływów skromnych funduszy okręgu uchwalono zwiększyć wpływy z większych kół o 50 proc. mniej szych o 20 proc. i do działalności PBK wciągnąć młodzież szkolną.

Zebrań trwało do trzech godzin. — Przewodniczyła nad podziw wytrawnie p. Stabrowska z Bydgoszczy.

Cenny zabytek malarstwa włoskiego w Toruniu



Znane, a liczne w Toruniu zabytki starej kultury, pomnaża niewątpliwie dzieło sztuki, które jest w prywatnym posiadaniu p. Władysława Szapańskiego, — w cennym obrazie przedstawiającym *Madonnę z Dzieciątkiem Jezus na tle chóru anielskiego. Płótno to malował mistrz włoski Carlo de Mazatti, wielki uczeń ze szkoły Rafaela.*

Fotografia — pochodząca z Mu-

zeum Miejskiego w Toruniu — przedstawia obraz po gruntownym odrestaurowaniu go przez art.-malarza p. Kazimierza Waluka, zamieszkałego w naszym mieście. Trzeba przyznać, że żmudna ta praca posiada wysokie walory artystyczne; jest potraktowana specjalną techniką. W zbiorach p. W. Szapańskiego jest nadto kilka jeszcze wartościowych obrazów.

Zjazd delegatów okr. pomorskiego P. Z. Z. w Bydgoszczy

W niedzielę, 31 bm. odbędzie się w auli gimnazjum Kopernika w Bydgoszczy zwyczajny walny zjazd delegatów okręgu Pomorskiego P. Z. Z. Początek obrad o godzinie 10.30. Zjazd poprzedzi Msza św. w kościele farnym o 9-tej rano.

W Zjeździe biorą udział delegaci Kół P. Z. Z. z Pomorza w stosunku 1 delegat na 100 członków oraz zaproszeni goście.

Zjazd okręgowy spółdzielni „Społem“

Tegoroczny jesienny zjazd okręgowy przedstawicieli spółdzielni „Społem“ z terenu Wielkopolski i Pomorza odbędzie się w dniu 31 bm. o godz. 11 w sali „Pod Lwem“ w Bydgoszczy.

Tematem obrad będzie referat o stanie spółdzielczości w okręgu poznańsko-pomorskim i omówiony będzie 3-letni plan rozbudowy polskiej spółdzielczości spożywczej.

Wielka wystawa obrazów Matejki w Bydgoszczy w stułecie urodzin mistrza

W przyszłym roku cała Polska będzie uczęszczała obchodzić setną rocznicę urodzin Jana Matejki. Bydgoszcz pierwsza zaczyna ten cykl uroczystości wystawą obrazów i szkiców wielkiego malarza.

Wystawa otwarta będzie dnia 6 listopada, w sobotę w Muzeum Miejskim o godz. 17. Około sto eksponatów (przeważnie nieznanymi), użyczonych przez dra Bogdana Gorzkowskiego, syna długoletniego sekretarza Matejki i jego najserdeczniejszego przyjaciela, uświetni tę uroczystość, nie licząc innych płócien (ze zbiorów najbliższej rodziny Jana Matejki), które zarządowi Muzeum udało się zgromadzić.

Niewątpliwie całe kulturalne Pomorze nie mówiąc o Bydgoszczy zainteresuje się tą wystawą i nie pominiemy rzadkiej okazji zapoznania się z rozwojowymi etapami największego malarzkiego geniuszu Polski ubiegłego stulecia.

Uwalniające drogi oddechowe od zaflegnienia, kaszlu, chrypki. Stosuje się w tych razach ziola piersiowe Dra Breyera nr. 1. Do nabycia wszędzie. Wytwórnia Polherba, Kraków-Podgórze. 7253

Uwagde urządzających obchody listopada

Na liczne zapytania naszych zespołów odpowiadamy na tej drodze, że Pomorski Związek Teatrów Ludowych w Toruniu, ul. Mickiewicza 2-4 (Dom Społeczny) posiada i poleca następujące sztuczki NA DZIEŃ 11 LISTOPADA:

1) „Jak urządzić obchód Powstania Polskiego“, 2) Bakala — Cud listopadowy — epizod dramatyczny w 1 akcie z dnia 11 listopada 1918 r. (8 m. 5 k.), 3) Orwiczka — Jego Kaprańska Mość — komedia leg. śpiew. w 3 akt. (7 m. 3 k.), 4) Goddawy-Wicheckiego — Porucznik 1. Brygady — sztuka w 3 odsł. na tle walk legionowych (8 m. 5 k.), 5) Schroedera — Rozkaz — sztuka w 1 akcie z walk leg. (8 m.), 6) Bakala — Wieszli Maddeburga — dramat w 4 akt. (11 m. 2 k.), 7) Bakala — Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć — krotkochwila leg. w 3 akt. (10 m. 6 k.), 8) Daszyńskiej — Listopad Miesiący Polskich Król (4 ch. 1 dz.).

NA DZIEŃ 29 LISTOPADA: 1) Jak urządzić obchód Nocy Listopadowej, 2) Staszczyka — Noc w Belwederze — epizod na tle historycznym w 1 akcie (8 m. 2 k.).

NA ANDRZEJKI: 1) Pobratymca — Wróżby na Świętego Jędrzeja — sztuka lud. w 2 akt. ze śpiew. (9 m. 5 k.)

Ponadto pojedyncze materiały można znaleźć w miesięczniku „Teatr Ludowy“ prenumerata roczna wynosi zł 5.—, stare roczniki „Teatru Ludowego“ zbroszowane zł. 3.30.

Wyżej wymienione sztuczki wysyła Pomorski Związek Teatrów Ludowych na zamówienia tylko po przesłaniu na konto P. K. O. Nr. 206.337 należności oraz 25 gr. na koszt portofila.

Podnieść poziom szkolnictwa powszechnego na wsi pomorskiej najpilniejszym zadaniem Kuratorium

W dniu 22 i 23 bm. odbyła się w Toruniu pierwsza konferencja inspektorów szkolnych nowootwartego kuratorium pomorskiego, którą zagal i której przewodniczył kurator p. dr. Ryniewicz.

W przemówieniu wstępnym pan kurator podkreślił fakt reaktywowania kuratorium szkolnego na Pomorzu, omówił doniosłość tego aktu, o ile dotyczy to sprawy oświaty powszechnej i wypunktował zasługi położone w tym zakresie przez szeregi osobistości a której to akcji patronował z nadzwyczajnym zrozumieniem zagadnienia pan wojewoda Raczkiewicz.

Z kolei naczelnik kuratorium dr. Sperczyński wygłosił referat o stanie organizacji szkół powszechnych na Pomorzu. Nadzwyczaj ciekawe cyfry i dane statystyczne wykazują, że w województwie pomorskim zachodzi konieczność potrzeby reorganizacji szkolnictwa w tym kierunku,

żeby rozszerzyć sieć szkół powszechnych wyżej zorganizowanych, ponieważ w chwili obecnej bardzo znaczny jest odsetek szkół typu jedno i dwuklasowego.

Kuratorium pomorskie uważa, że czołowe swoje zadanie położyć kres tej bieżącej.

Następna część konferencji poświęcona była zagadnieniom metodycznym i dydaktycznym. W toku obrad przeprowadzono następujące lekcje: z przyrody (instruktorka ministerstwa p. Gąsiorowska), z geografii (nauczyciel p. Kuper), z ćwiczeń cielesnych (pp. Zaczekówna i Suchocki).

W drugim dniu obrad zwiedzono zamek Bierzgowski i tam instruktor ministerialny p. Litwin przeprowadził pokazową lekcję w klasach szkoły niżej zorganizowanej.

Z okazji konferencji toruńskie szkoły

powszechnie urządziły pod kierunkiem p. Suchockiego wystawę z zakresu ćwiczeń cielesnych. Wystawa ilustruje całokształt wychowania fizycznego praktykowanego w szkołach powszechnych. W konferencji brał również udział wizytator ministerialny p. Dańcewicz.

Wielki zjazd mleczarzy

W Bydgoszczy odbędzie się 27 bm. Zjazd Mleczarski, organizowany przez Związek Mleczarski Zachodnich Ziem Polski. Na zjazd przybędzie liczna grupa członków oraz delegatów związku ze Śląska, Wielkopolski i Pomorza. Delegaci poszczególnych kół Związku obradować będą nad sprawami organizacji zbytu i wytwórczości oraz omówią sprawy dotyczące obecnej koniunktury w przemyśle mleczarskim.

NA OSTRZU JĘZYKA

Pochwała spódnicy

Sport nasz dostał na Olimpiadzie bardzo nawet przykre lanie, a byłoby jeszcze gorzej, gdyby nie to nasze... panie.

Bo ta nasza pięć przepiękna ku polskiego sportu chwale na boisku olimpijskim wzięła srebrne dwa medale.

Spódnice — suknie — widać teraz że to nie jest bez różnicy, więc krzyknijmy sobie społem i siarczyście: Cześć spódnicy!

SEP.

PAŹDZIERNIK
26
Wtorek

KALENDARZYK

Wtorek, 26. 10 — Ewa-
rysta.
Środa, 27. 10 — Sabiny,
Florentyny.
Czwartek, 28. 10 — Szy-
mona, Anastazji.

Zebrań — Odczyty

— Zebranie Powiatowego Towarzystwa Kółek Rolniczych Oddział W. T. K. R. Bydgoszcz — odbędzie się dnia 28 bm. w czwartek o godz. 11 przed poł. w Koronowie w sali na Grabinie. Na porządku dziennym m. in. referat na temat: Ekonomiczne położenie wsi z uwzględnieniem wsi Ziemi Zachodnich. Członkowie udający się w dniu 28 bm. do Koronowa kolejką powiatową, korzystają (za okazaniem legitymacji członkowskiej) z 50% zniżki biletów normalnych. O jak najliczniejszy udział w zebraniu prosi prezes.

Z miasta

— Pożegnanie mjr. Dunin-Wasowicza. Onegdaj odbyło się uroczyste pożegnanie mjr. Dunin-Wasowicza, byłego nadinspektora Straży Granicznej, który obejmując wysokie stanowisko w policji państwowej. Żegnali starego druha legionowego byli legionści z 1. Brygady z dr. Suwczyńskim na czele.

— Od Redakcji. Z braku miejsca dalszy ciąg recenzji z „Nieboskiej Komedii“ zamieścimy w jednym z najbliższych numerów pisma.

— Zebranie Modelarzy. Zarząd Koła Modelarzy zawiadamia, że drugie zebranie Koła odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godzinie 19 w Modelarni Obwodowej przy ul. Pawła z Łęczycy (gmach Liceum Rolniczego). W programie zebrania wyświetlenie filmu p. t. „Modelarstwo lotnicze“. Przybycie wszystkich modelarzy konieczne.

Kronika policyjna

— Rowerokradów coraz więcej. Z klatki schodowej przy ul. Dworcowej 75 na I. piętrze skradł pewien złodziej rower męski na szkodę p. Artura Ristana zam. w Łochowicach w pow. bydgoskim. Z przed domu Ubezpieczalni Społecznej (dr. Emila Warmińskiego) skradł nieznany sprawca rower męski p. Leonowi Rodtkemu zam. przy ul. Nakleńskiej 140.

— Kradzież bielizny. P. Fryderyk Horatko (Zamojskiego 11) zgłosił, że nieznany sprawca wyjął szymbę z okna w jego kuchni na parterze, po czym dostał się do mieszkania, skąd zabrał mu bieliznę damską i męską wartości 200 zł.

— Zderzenie tramwaju z samochodem i wozem. Na ul. Gdańskiej pod nr. 75 zderzył się tramwaj z samochodem i wozem węglowym. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

— Amatorzy kapusty. P. Stanisław Matusik (Kozłmiana 12) doniósł policji, że z jego pola skradli mu nieznani dotąd sprawcy około 500 kg kapusty wartości 15 zł.

— Wygodny złodziej. P. Z. L. zam. przy ul. Św. Floriana 3 doniósł policji, że z jej pokoju przy ul. Rupienica 18 skradł jej pewien złodziej 1 pierzynę, 2 poduszki i prześcieradło, ogólnej wartości 93 zł.

Bydgoszcz w karykaturze
Ballada szpitalna

Budowali, budowali —
aż — gdy mury trochę wzniesli —
ktoś na alarm począł dzwonić:
rety, szpital się zawalił!...

I po miesiąc się rozwrzasło,
że tam grunt jest niby masło.

Dalej, znowu jęli radzić
(może szpital gdzie przesadzić?)
lecz po długiej strachu chwili
jednak nic nie uradzili.

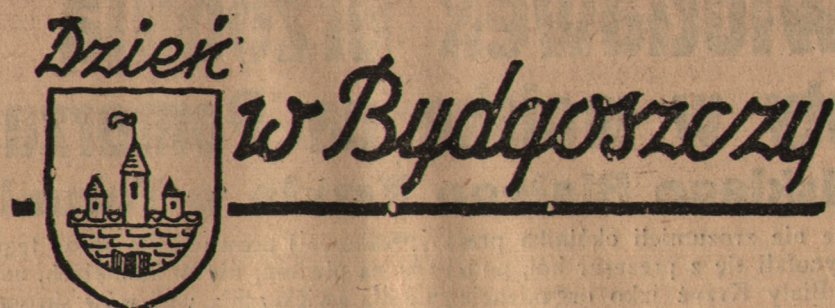
Teraz, gdy już gmach gotowy,
nagle powstał kłopot nowy:
krzyczą ludzie głośnym tonem:
cóż pocniemy ze stadionem?...

Bo chcąc jechać do szpitala,
— tak się ma ta rzecz wesole,
trzeba najpierw panie chory,
stadion nasz objechać wkole.

A więc jęli radzić
(może stadion gdzie przesadzić?),
lecz po długiej strachu chwili
jednak nic nie uradzili.

Ja więc wnoszę taki projekt:
(by ziośliwe skończyć płoty)
nad stadionem do szpitala
niech kursują — samoloty...

See



Nabożeństwo za duszę Wielkiego Marszałka i uroczyste poświęcenie nagrobków

W dniu 1 listopada rb. o godzinie 10,30 odprawione zostanie w kościele garnizonowym nabożeństwo za duszę Wielkiego Marszałka i poległych Legionistów.

W tym samym dniu o godz. 19,30 odbędzie się uroczystość poświęcenia nagrobków na cmentarzu nowofarnym dwóch poległych legionistów: Władysław

Slabowicza i Piotra Zwolińskiego, żołnierzy 1 Brygady z 5 pułku Legionów.

Zarząd miejscowego Związku Legionistów, zaprasza społeczeństwo bydgoskie do wzięcia udziału w powyższych uroczystościach, którym dał inicjatywę.

Dziesięciolecie Konserwatorium Muzycznego w Bydgoszczy

Miejskie Konserwatorium Muzyczne w Bydgoszczy obchodziło ubiegłej niedzieli uroczyste 10-lecie swego istnienia. Obchód jubileuszowy poprzedziła Msza św. na intencję uczelni. W godzinach popołudniowych odbyło się zebranie uroczystościowe Bratniej Pomocy Uczniów Konserwatorium w obec-

ności generalnego lustratora szkół muzycznych rady Ministerstwa dra Ślezińskiego, starościny Suskiej, prezydentowej Barczewskiej i in. Wieczorem odbył się koncert w wykonaniu nauczycieli Konserwatorium, który zgromadził liczne rzesze melomanów.

Junacy — wstępujcie do szeregów!

Już można zgłaszać wpisy do Junackich Hufców Pracy
Nareszcie są perspektywy dla bezrobotnej młodzieży

W Bydgoszczy zostało już rozplakotane obwieszczenie ministra Spraw Wojskowych o zaciągu ochotniczym do służby w junackich hufcach pracy.

Przypominamy, że czas służby w junackich hufcach wynosi 2 lata, przy czym dostępne one są dla mężczyzn samotnych nie posiadających pracy i urodzonych w latach 1918, 19 i 1920.

Ochotniców do służby junackiej winni się zgłosić w terminie do 15 listopada w Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy

— Oddział Wojskowy, ul. Grodzka 25 pokój 1 godz. 8—15-tej.

Szczegóły, dotyczące warunków zaciągu ochotniczego znajdują zainteresowani w rozwieszonych plakatach.

My jednakże na inne rzeczy pozwolimy sobie zwrócić uwagę. Rozporządzenie min. Kasprzyckiego specjalne ma znaczenie dla naszych okolic, tak bardzo dotkniętych bezrobociem młodzieży męskiej.

Powiedzmy sobie szczerze, że problem bezrobocia młodzieży jest w Byd-

goszczy zagadnieniem trudnym, którego nikt dotychczas poza dorywczą inicjatywą Chrześcijańskiej Ligi Pracy nie próbował rozwiązać.

Walczą się po ulicach młodzieży — bez zajęcia, bez opieki, bez domu.

Szkoli się na żebraków, lub dostaje się pod zgubne wpływy świata przestępczego.

Dowodzą tego liczne wypadki pociągania młodzieży za przestępstwa do odpowiedzialności karnej i to prawie z reguły za kradzieże.

Dla młodzieży otwierają się nowe horyzonty.

Może pójść na dwuletnie przeszkolenie do junackich hufców pracy, gdzie nabeżdzie nie tylko hartu fizycznego i nauczy się pracować, ale niewątpliwie podciągnie się moralnie i obywatelsko.

Bezrobotni chłopcy mogą otrzymać pracę, opiekę i dobrą szkołę obywatelską — niech więc tej okazji nie lekceważą.

Poza całkowitym wyżywieniem, umundurowaniem i zakwaterowaniem otrzymują chłopcy żołd w wysokości: zimą 7,50 miesięcznie, a latem 15 zł. miesięcznie.

Czyż warunki naprawdę nie są nęcące?

A więc junacy — do szeregów!...

Kronika wypadków

— Śmiertelne uderzenie głową w drzewo. 14-letnia uczennica Helena Waluszevska, jadąc na rowerze z Solca do Bydgoszczy uderzyła głową o drzewo przydrożne tak silnie, że przewieziona do szpitala — zmarła nie odzyskawszy przytomności. Nieszczęśliwa doznała wstrząsu mózgu z wylewem krwi.

— Zgon ofiary wypadku. 58-letni Albert Jurke, o którym pisaliśmy, że skutkiem zderzenia rowerem z samochodem doznał złamania czaszki — zmarł również w szpitalu.

Na srebrnym ekranie

KINO APOLLO

„Na bezdrożach“ — to film przedstawiający udaną próbę ukazania zagadnień poważnych w formie lekkiej, w miarę nawięsensacyjnej. Barwne są przygody młodego i wziętego lekarza, którego wykojeja zamitanie do sportu lotniczego. Ciekawie się rozpoczyna i rozwija dalej wątek miłosny — przetykany scenami zdrowego, beztroskiego humoru. Aktorzy — jak dla nas — zupełnie nieznani i nowi grają bardzo dobrze.

Ogólnie — film dostarcza miłych wrażeń, zwłaszcza przy pomocy świetnej, kolorowej bajeczki.



BUDUJMY SZKOŁY!

„Święto pieśni“ w Bydgoszczy

Staraniem Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego odbyło się ubiegłej niedzieli w Bydgoszczy imponujące Święto pieśni, w czasie którego do zawodów śpiewaczych stanęło 9 chórów. W ostatecznym wyniku zaklasyfikowano je następująco:

Pierwsze i drugie miejsce z równą ilością punktów zdobyły chór miesza-

ny „Harmonia“ i chór mieszany „Św. Cecylia“. Przez losowanie pierwsze miejsce wzięła „Harmonia“, 3) chór męski „Halka“, dyr. Jaworski.

Tak ocenił jury w składzie: Zygmunt Grabowski z Torunia, prof. Moczyński z Torunia i prof. Zieliński z Wągrowca.

Przed otwarciem ogólnopolskiej wystawy radiowej w Bydgoszczy

Ubiegłej soboty przedstawiciele prasy miejscowej i zamiejscowej zapoznali się ze stanem robót na terenie ogólnopolskiej wystawy radiowej, która — jak wiadomo — odbędzie się w Bydgoszczy w Sokolni w czasie od 30 bm. do 14 listopada b. r.

Zwiedzanie robót poprzedziła krótka konferencja w obecności wiceprezydentów miasta pp. Spikowskiego i dr. Nawrowskiego, oraz kierownika technicznego rozgłośni toruńskiej p. inż. Miłobędzkiego. W czasie konferencji p. wiceprezydent Spikowski odczytał dedy-

kację, nadesłaną zarządowi wystawy przez Marszałka Śmigłego - Rydza.

Prace w Sokolni prowadzone są w ożywionym tempie. Przedstawiciele prasy zwiedzili m. in. zarys budowy amplifikatorni, oraz nader ciekawie i nowocześnie pomyślanego studia, sale wystawowe itd. Wystawa obejmie również ekspozycje Muzeum Pedagogicznego z Warszawy, stacje krótkofalowe oraz stoiska przemysłu pomocniczego. Szczegółowych wyjaśnień udzielał p. inż. Miłobędzki. Dotychczas zajęte jest przeszło 85 proc. miejsc wystawowych.

NIE PODDAWAJCIE SIĘ CIERPIENIOM



złej przemiany materii, która powoduje nadmierną otyłość, zaburzenia wątrobiane, bóle artretyczno-reumatyczne, opuchnięcia stawów, bóle postrzałowe i t. p. Przy tych dolegliwościach stosuje się zioła przynoszące ulgę przeciwko złej przemianie materii

Dr Breyera nr. 2

DO NABYCIA WSZĘDZIE
WYTWORNIA POLHERBA, KRAKÓW-PODGORZE



Krem sportowy
na plaży
w sporcie
w domu

Korzystna okazja w Gdyni
Z powodu choroby skład wyrobów mięsnych i konserw, w centrum miasta natychmiast do sprzedania. Do objęcia potrzeba 10.000 zł. Oferty do admin. „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia pod nr. 1021. 7377M

TORUN
Farbowanie włosów
w kilkunastu odcieniach
poleca
B. SŁUPSKI
TORUN, BYDGOSKA 58

Dlaczego!
przeplacasz **MEBLE** nie pytając się przedtem o ceny Najtaniej! — Skład Mebli Toruń, Prosta 5. (4592C)



Radia nowe i okazyste. Specjalności: detektory z głośnikiem na wygodne spłaty poleca **ZAKŁAD MECHANICZNY K. Tułodziecki** Toruń, Małe Garbary 9, telefon 1702.

Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optyczna Franciszek Seidler Rynek Staromiejski 16 (obok poczty) tel. 1574. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska. 6957

Złoto stare i używane przedmioty ze złota kupuje **Cz. Lipczyński** Toruń, Król. Jadwigi 18, telef. 2510. 7246C

Rok założenia 1885.
Mleczarnia Parowa
właśc. CZESŁAW GÓRSKI
Toruń, Szosa Chełmińska 90/92
tel. 12-12 tel. 12-12

poleca: znane ze swej jakości pełnotłuste mleko wyborowe, masło codziennie świeże oraz specjalnie śmietankę kremową śmietankę słodką do kawy i wymienitą śmietankę kwaśną.



Pogotowie krawieckie
Luzak, Mickiewicza 49, telefon 2645. Prasowanie ubrania 1.90, odbieram, odsyłam — chemicznie czyszczę, reperuję. Wykonuję mierzę i okrętkę. 7052C

Chorzy
mamy skuteczne zioła lecznicze. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. 7132C

Centryfugi
rowery, maszyny do szycia oraz części zapasowe tanio zakupisz w Firmie **Jan Kozłowski** Toruń, Prosta 11. 7247

Toruńska pilnikarnia
naciną stepione pilniki każdego rodzaju, ceny przystępne. Hoffmann, mistrz pilnikarski, Toruń, Piekary 27, tel. 1638. 7308Ck

OTWORZYŁEM z dniem 4. października 1937 r.
KANCELARIĘ ADWOKACKĄ
i osiedliłem się
W TORUNIU, ul. Szeroka 36 I. piętro. Telef. 27-65
Adwokat **WŁADYSŁAW KROPODRA** 7388

Wieczne pióra
segregatory, skoroszyty i wszelkie materiały piśmienne — najtaniej w Księgarni Pomorskiej Schultza, Toruń, Szczytna 3, telefon 2786. 7186C

Poszukujemy
ślusarzy, obeznanych z fabrykacją okien. Zgłoszenia do firmy „Pedab” Toruń, Koszarowa 15/17. 7386C

Skóry surowe
włosie i wosk, kupuje stale po cenach najwyższych
Z. Balcerowicz Toruń, Żeglarska 21. 7331C

3-pokojowe
mieszkanie, w nowym domu, I. piętro, od 1. XI. ul. Matejki 64. Rygielska. 7387C

ECHO
radioodbiorniki najnowsze, typów. **E. SIWIEC**, Toruń, Żeglarska 31. 7383C

Złoto
stare kupuje E. Hoffmann, mistrz złotniczy, Toruń, Piekary 18. 7337

7058

Popieracie przedsiębiorstwa handlowe prywatnej inicjatywy a przyczynicie się do rozwoju handlu w Gdyni

Wszystko z **ELEKTROTECHNIKI** znajdziecie w wielkim wyborze i na dogodnych warunkach w największym składzie elektrotechnicznym w Gdyni

Inż. **Sadeusz Wiczyński**
Gdynia, ul. Świętojańska 59 - tel. 28-38.



Abażurki
na groby z wkładką wzmocnioną — 5 groszy. Hurtownia **Jan Kapczyński**, Toruń, Szeroka 35. 7131C

B-cia KATARZYŃSCY
Hurtowy skup bydła i nierogacizny
Toruń, ul. Lubicka 17/21
zawiadamiają P. P. Rolników, że zakupują każdą ilość bydła i nierogacizny. 7178
Płacimy ceny rynkowe.

Nowości w wełnach
na płaszcz, komplety sukienki 6758 oraz wszelkie bławaty i galanterie **najtaniej P. Składanowski** Toruń, St. Rynek 24 Kredyt na oszczędność

Sprzedam plac
budowlany ulica Legionów uregulowana, 9 zł. za m² 5.500 zł. **Piasecki**, Wielkie Garbary 21. 7360

GDYNIA
4-pokojowa
willa z ogródkiem do wydzierżawienia. Cena 150 zł. Gdynia, ul. Hetmańska 18. 7343M

Okazja
Perski dywan, radio „Philipsa” super. r. 36/37. Bola kryształowa — rower elegancki sprzedam bardzo tanio
DOM KOMISOWY Gdynia, Świętojańska 79 6112M

GDĄŃSK
Poszukujemy ucznia
sklep. Hurt. Tow. Kolon. **I. Tobias & Co** Gdańsk, Halbengasse 3. 7389

LAMPKI NAGROBKOWE POLO
ZAWSZE NAJPEWNIERZYSZE W PALENIU
WYTRZYMUJE SILNY WIATA

1907-1937
Wytworny pan zaopatruje się w artykuły męskie w znanej firmie **Leon Kuczyński**
Toruń, Szeroka 37. Telefon 1496.
Kapelusze Bielizna męsk. Krawaty Rekawiczki Chusteczki Szale
Tower w najwyższym gatunkach

Zlecenie Nr. 4396/u (7384)
PRZETARG
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu Wydział Zasobów
rozpisuje przetarg nieograniczony na dostawę następujących przedmiotów:
1) Drezyny ręczne duże szwedki wg. rys. DOKP. Toruń szt. 3
2) Maszyny do cięcia szyn wg. albumu DOKP. Warszawa XVIII-2 „ 5
3) Kosiarzka do koszenia trawy 4-kołowa o szer. 500 m i szerokości cięcia 350 mm. „ 1
4) Maszyny do gięcia szyn wg. rys. DOKP. Toruń „ 1
5) Wiertarki do wiercenia dziur w podkładach wg. albumu DOKP. Warszawa XVII-2 „ 2
6) Wózki drogowe (torowe) wg. rysunku DOKP. Toruń „ 4
Ceny winny być podane za sztukę loco stacja załadowania PKP. z opakowaniem wraz z najkrótszym terminem dostawy.
Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 3% oferowanej sumy dostawy.
Termin składania ofert upływa z dniem 16 listopada 1937 r. o godzinie 10-ej.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16. 11. 1937 r. o godz. 11-ej w sali konferencyjnej DOKP. Toruń.
Oferentów obowiązuje ustalenie w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 29. I. 1937 r. o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 13/37 poz. 92).
Bliższych informacji udziela oraz wysyła rysunki i warunki dostawy Wydział Zasobów, pokój 436 w Toruniu.
(-) **Wojciechowski**
Za Naczelnika Służby Zasobów.

Specjalne ciastka
Firmowe - Abisyński - Babki w 5 gatunkach. Torty na zamówienia — z gwarantowanych surowców
w Cukierni Popularnej
Toruń, Łasienna 28 — tel. 2584.
Ceny bezkonkurencyjne. 6956

Zlecenie Nr. 4402/u (7385)
OGŁOSZENIE
Więzienie w Wejherowie ogłasza na dzień 6 listopada 1937 r. o godz. 11-ej przed południem **PRZETARG OPERTOWY**
na dostawę różnych artykułów żywnościowych na okres trzech miesięcy loco Więzienie w Wejherowie.
Do oferty należy dołączyć próbki oferowanego towaru.
Ponadto należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej w Wejherowie na złożone w tej Kasie na r-k sum depozytowych Więzienia wadium w wysokości 3% wartości oferowanych artykułów. Oferty bez kwitu Kasy Skarb. na złożone wadium nie będą rozpatrywane.
O bliższe informacje należy zgłaszać się do Więzienia w Wejherowie.
Naczelnik Więzienia
(-) **Jan Olech**,
Kom. Str. Więz.

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 1-lanowej 0.30 zł
w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.50 zł
w tekście na dalszych stronach 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. sniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, s tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Gieldy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wypłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYKOSI:
W ekspedycji miejscowych agencji 2.00 zł
Z odnośnikiem do domu 2.20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2.40 zł
Pod opaską 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2.52 gd; przez gońca 2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1.75 gd
Zagranicą 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeskody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 24.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 procent nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani ogłoszenia, nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledztwie należność rabat opada. Za terminowy druk i przesłanie miejsc ogłoszenia Administracja nie odpowiada.
Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Kretowicz, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro, redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądź: Franciszek Myśliński, Grudziądź, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kasie Tczew, Kościuszki nr. 1.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odp. oddziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.